

Świdermajer

tekst: red. BF



fol. M. Boguszewski



fol. Mariusz Boguszewski

przyjeżdżali do otwocka o każdej porze roku, dnia i nocy. widzieli, jak się budzi i jak zasypia. miasto pozornie zatopione we śnie: przez zamknięte drzwi za chwilę wyjdzie sprzedawca, a do zawieszono na drzewie kosza wpadnie piłka...

teatrzyk zielona gęś przedstawia

Świdermajer. Nazwa drewnianego budownictwa powstającego na przełomie XIX i XX w. na tzw. Linii Otwockiej, czyli w Otwocku oraz miejscowościach znajdujących się w pobliżu, wzdłuż linii kolejowej od Wawra po Śródborów. Twórcą tego stylu budownictwa był Michał Elwiro Andriolli mieszkający od 1886 r. w osadzie Brzegi nad Świdrem. Świdermajer łączy elementy tradycyjnego budownictwa mazowieckiego, rosyjskiego i alpejskich schronisk. Główna bryła budynku kształtowana była pod wpływem architektury szwajcarskiej. Andriolli wzbogacił formę o werandy i przedsionki zaczerpnięte z architektury rosyjskiej. Dla stylu charakterystyczne są także drewniane ażurowe zdobienia werand i ganków, szpiczaste zwieńczenia dachów. Nazwę „świdermajer” wymyślił, jak zwykle pomysły, Konstanty Ildefons Gałczyński.

przyjaźń odwzajemniona

Stary Otwock, którego symbolem jest między innymi architektura „świdermajer”, odchodził powoli w zapomnienie. Próby ocalenia tych miejsc podjął się fotograf i operator **Tomasz Brzostek** z grupą kilku przyjaciół.

Andreas Toufexis, absolwent Wydziału Fotografii w American College w Atenach i Wydziału Realizacji Obrazu Filmowego w Uniwersytecie Śląskim zrealizował trzy panoramy doskonale odzwierciedlające atmosferę miejsca. Fotografie operatora **Jacka Wodiczko** są swoistym reportażem z ulic i podwórek starego Otwocka. Okna, okiennice, drzwi i całe budynki przypominają o niegdysiejszej, przerwanej przez wybuch wojny, świetności miasta.

Związani zawodowo z naukami ścisłymi **Michał Borychowski** i **Dominik Tyralski** są zapalonymi podróżnikami. Ich kadry pokazują miasto umierające: chyłące się ku upadkowi

domy żyją jedynie wspomnieniami pięknej młodości. Z kolei w otwockich impresjach **Daniela Kruczyka** wysycenie barw jest jednocześnie wysyceniem charakteru poszczególnych miejsc.

Mariusz Boguszewski, grafik komputerowy, skupił się głównie na kompozycji zawartej w kadrach, które w języku filmowym nazwalibyśmy planami bliskimi i półbliskimi. Otwock

łodzianina **Adama Diehla** pozornie zatopiony jest we śnie. Pomysłodawcy projektu Tomaszowi Brzostkowi, do wykonania zdjęć – podwójne ekspozycje – posłużył prawie pięćdziesięcioletni Graflex.

Wszystkich tych fotografów z Otwockiem łączy odwzajemniona przyjaźń.

Muzeum Ziemi Otwockiej w Otwocku, ul. Narutowicza 2, od 10 VI do 12 VII



fol. Andreas Toufexis